

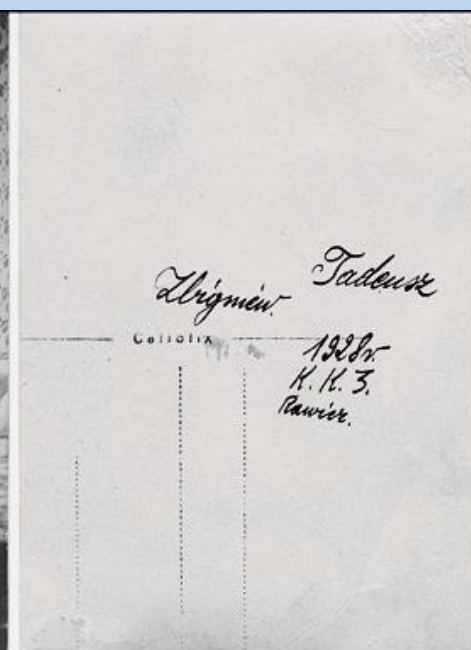


## Zbigniew Wójcik

1912–1939

p. str. 130; 131 Albumu

130. [\(6.2\) Rodzina TREUTLERÓW de TRAUBENBERG Ignacego i Salomei z Bielińskich](#)  
131. [\(6.2 bis\)](#)



Matka Halina Wójcik z Tadeuszem, Zbyszkciem i Zdziem – Kadeci: Tadeusz i Zbigniew Wójcikowie



Halina 1934r  
Zbyszek  
Zdzisław  
Basia - Dorota



Kraków 6 vi 37.  
Kobanej  
Aoleci  
na pamiątkę  
Lotojacy Łbyels.



Zofia i Zbigniew Wójcikowie



ZBIGNIEW WÓJCİK wr. 1912r.

Dywizjon „Jastrząb”

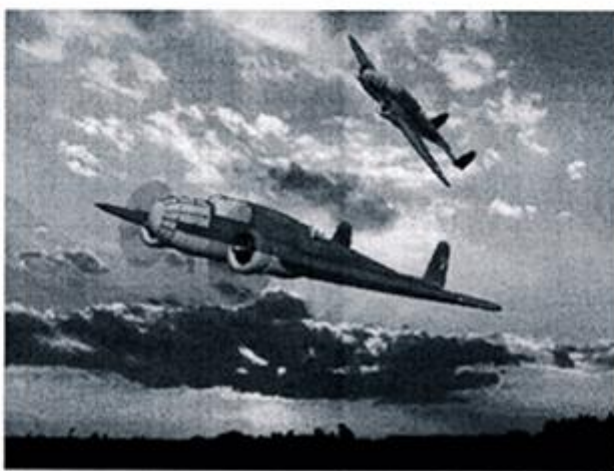
13 września 1939

Dywizjon posiadał tego dnia 9 Łosi zdolnych do walki.

Tego dnia żaden Łoś tej formacji nie wykonywał zadań bojowych.

Na lotnisku XV dywizjonu stacjonowało mnóstwo samolotów z różnych jednostek, Karasie, P7, P11c, nawet jeden P11e(g).

Zreorganizowano obronę lotniska, dotąd składała się ona tylko ze stanowisk KM wymontowanych z uszkodzonych maszyn, zatwierdzonych na drewnianych palach! Teraz, dzięki obecności myśliwców lotnisko dostało swoją własną obronę powietrzną, która miała chrzest bojowy tego samego dnia: samoloty P7 zestrzeliły jednego He111, który spadł i rozbił się nieopodal lotniska, pozostałe bombowce wroga uciekły.



Łosie „zapasowe”

Rozpoczęto ewakuację 27 Łosi z lotnisk zapasowych w rejonach Pińska i Prużan na obszar Młynów - Dubno - Brody, skąd przelecieć miały do okolic Śniatynia. Trzysamolotowy klucz Eskadry Ćwiczebnej Bombowej XX Dywizjonu Bombowego przeleciał z Prużan do Pińska i stamtąd wyruszył w dalszą drogę na lotnisko Hutniki koło Brodów.

Z powodu fatalnych warunków atmosferycznych i braków w przyrządach nawigacyjnych bombowce zablądziły nad ZSRR, gdzie wylądowały, aby dowiedzieć się, gdzie się znajdują!

Po zorientowaniu się, że są na terenie Rosji, Łosie wystartowały ponownie z zamiarem powrotu do Polski. Ze względu na wyczerpanie się benzyny dwa z nich wkrótce lądowały przymusowo niedaleko Mozyrza, a jeden w innym, bliżej nieznanym rejonie. Załogi zostały aresztowane przez kacapów i zabrane do Mińska. Los wszystkich lotników nie jest znany, wiadomo jedynie, że w rosyjskiej niewoli pod Archangielskiem z wycieńczenia zmarł w 1941 roku por. Edmund Rój; życie stracili też por. pil. Józef Kawka i jeden z obserwatorów — por. Zbigniew Wójcik, który trafił do obozu w Ko-zielsku. Niewolę przeżyli natomiast por. obs. Bohdano-wicz, sierż. pil. Baryga i jeden z mechaników, plut. Stanisław Nowik, którzy w 1942 roku wyjechali do Anglii.

w 1933 roku ukończył szkołę Rodcho rosyjskich Lotnictwa  
asy - wrześniak - 39 blogspot.com



Treutlerowie ze Zbigniewem Wójcikiem

*zdjęcia z archiwum rodzinnego Hanny Lesisz*